

Poniedziałek 20.07 Bł. Czesława, prezbitera (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Czesława Krzyszkowskiego z racji imienin z int. żony z dziećmi

17⁰⁰ im. Czesława Kowalskiego z int. żony z dziećmi

Wtorek 21.07 Dzień powszedni

7⁰⁰ im. + Henryka Nowaka z int. żony z dziećmi

18⁰⁰ + Mieczysława, Jerzego, Juliana Gruszczyńskich z int. Gruszczyńskiej

Środa 22.07 Św. Marii Magdaleny (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ Teresę Litwin z int. koleżanek z pracy i kupców z giełdy

18⁰⁰ + Krzysztofa Taracha (r. śm.), Florentyne, Witalsa, Teresę Tarachów z int. żony i syna

Czwartek 23.07 Św. Brygidy, zakonnicy Patronki Europy (święto)

7⁰⁰ + Annę Daleszak z int. Hatys Henryk z rodziną

18⁰⁰ + Tadeusza Wiejasa (r. śm.) z int. Wiejasowej

Piątek 24.07 Św. Kingi, Dziewicy (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Stanisława Kołka (r. śm.) Jana Mariannę Kołków, Józefę, Jana Waldonów z int. rodziny

15³⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu dla Marzany i Krzysztofa Stachurskich oraz ich dzieci z int. rodziców

17⁰⁰ ślub Banasik i Kępkowska

Sobota 25.07 Św. Jakuba Apostoła (święto)

7⁰⁰ + Marię Kruk (r. śm.) + Stefana Kruka z int. córki

15³⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu z 25-tą rocznicę ślubu Barbary i Sławomira Grzegorzczaków z int. dzieci

17⁰⁰ ślub Januszek i Łysak

Niedziela 26.07 XVII Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Anielę Kowalską, + Bronisławę Pędzik z int. Zychowiczów

10⁰⁰ + Annę Antoniego, Henryka Wierzbickich, Mariannę Garnecką, Andrzeja Garneckiego Lucjana Frankowicza i Edwarda Kasperka z int. Garneckich

12⁰⁰ + Edwarda Pyka (r. śm.)

16⁰⁰ + Józefa Wawrzyckiego, Katarzynę Władysława Kasperków, Franciszkę Michała Wawrzyckich z int. Wawrzyckiej

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Ekstra...

* 23 lipca – Dzień Włóczykija

* 25 lipca – Dzień Bezpiecznego Kierowcy

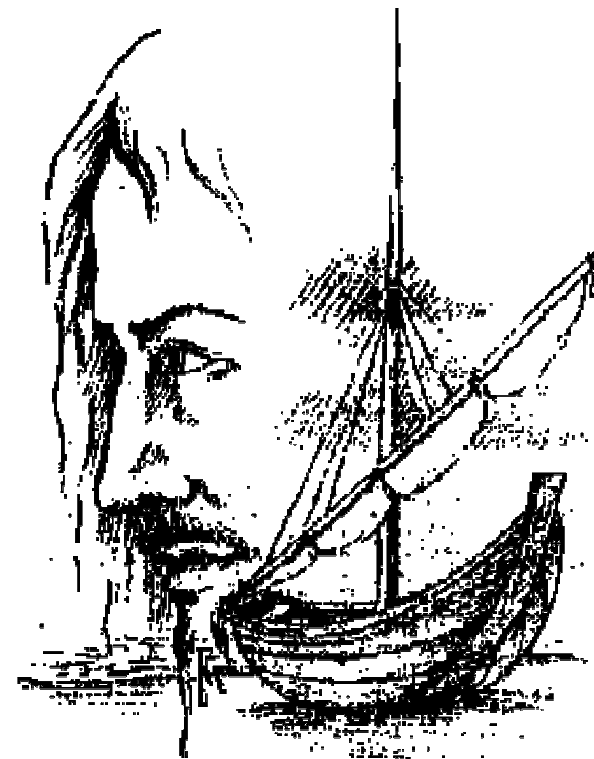
Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica,
nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

SANCTUS

XVI Niedziela Zwykła

19 lipca 2009 r.

Nr 34



Komentarz...

Święty Jan zapisał słowa Jezusa: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości” (J 10,10). Jezus daje obficie – to znaczy więcej niż trzeba, ponad miarę. Temu, kto przychodzi do Niego jak wierna owca do pastwiska, Jezus daje zielone pastwiska, pokarm, więcej, niż się spodziewa. Czy pamiętamy ile Bóg nam już dał i ile wciąż nam daje? Ile razy przebaczył nam grzechy, nie wyrzucił nas i nie zdenerwował się naszą niewiernością. Ile razy wspomina to, co w życiu najważniejsze. Jeżeli daje nam trudności, to po to, byśmy przechodzili przez nie jak przez bramę w głębsze, dalsze życie. Będę płakał ze wzruszenia, pamiętając o łaskach Bożych - mówi psalmista. Bóg daje obficie i trzeba pamiętać, że daje więcej, niż się spodziewamy. Ponad miarę. /ks. Jan Twardowski/

A myśmy owcami pastwisk Jego oraz trzodą Jego łąk

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Jr 23,1-6 / Ef 2,13-18 Ewangelia: Mk 6,30-34

„Wtedy Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali. A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odpłynęli więc łodzią na miejsce pustynne, osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzili. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Złitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pastwiska. I zaczął ich nauczać.”

A w parafii...

- W najbliższy wtorek 21 lipca o godz. 18.00 w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Brzezinach odbędzie się walne zebranie Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i Podwoła. Prosimy o przybycie wszystkich członków stowarzyszenia i osoby chętne do zaangażowania się w działalność społeczną.
- 25 lipca o godz. 17.00 odbędzie się poświęcenie i nadanie nazwy ulicy płk. Żarnowskiego w miejscowości Brzeziny (na Podlesiu). Z tej okazji zaproszony został syn zmarłego w 1938 roku pułkownika, który przez kilka lat mieszkał wraz ze swoim ojcem w dworze w Brzezinach. Zapraszamy wszystkich chętnych na tą uroczystość.
- Kilkuosobowa grupa młodzieży z naszej parafii w najbliższym czasie wybiera się na wyjazd do ekumenicznej wspólnoty Taize we Francji. Razem z młodymi ludźmi z całego świata przez tydzień będą mogli lepiej poznać siebie i Boga w modlitwie kanonami, w ciszy i w trakcie spotkań w grupach.

Zapytajnik...

Nowa rubryka w naszym piśmie, w której zamieszczane będą zapisy krótkich rozmów przeprowadzonych z różnymi osobami na zasadzie skojarzeń do siedmiu haseł. Pierwszym respondentem była s. Klara Maria Machulska

Powołanie – to służba i miłość

Bóg – to mój Ojciec, Oblubieniec i Stwórca

Moje życie – jest darem i zadaniem do wypełnienia

Świat – trzeba zdobyć dla Chrystusa

Miłość – realizowana jest w całkowitym darze z siebie

Człowiek – to mój brat, któremu chcę pomóc w zbliżeniu się do Boga i który jest darem dla mnie

Szczęście – jest możliwe tylko z czystym sumieniem i w życiu zgodnym ze swoim powołaniem

Najważniejsza wartość – pełnienie woli Bożej

Blżej Eucharystii...

Komunia święta – jest częścią Mszy św., w czasie której najbardziej podkreślona jest prawda, iż Msza św. jest nie tylko Ofiarą, ale i Ucztą oraz zadatkami uczy, która czeka wiernych w wieczności. Komunia św. składa się jakby z dwóch części: Komunii kapłana, a po niej następuje Komunia wiernych. Przyjmowaniu Komunii św. towarzyszy śpiew. Przez długi czas wierni przyjmowali Komunię św. pod jedną postacią – pod postacią Chleba. Zwyczaj ten utrwalił się w czasach Reformacji, kiedy to bardzo ożywiona była polemika z protestantami, którzy preferowali przyjmowanie sakramentu Wieczerzy Pańskiej pod dwiema postaciami. Nowe Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego podaje okoliczności, kiedy dozwolona jest Komunia św. pod dwiema postaciami. Po zakończeniu udzielania Komunii św. zaleca się zachowanie przez pewien czas świętego milczenia, które jest czasem osobistej modlitwy i dziękczynienia za Komunię św.

To co mamy...

Obraz św. Barbary – patronka skalników, górników; obraz ufundowany przez mieszkańców Kowali i Kowali Małej 4.12.1987 roku i poświęcony przez ks. Wacława Smolarczyka; autorem obrazu jest Tadeusz Trybuła z Radomia; św. Barbara trzyma w jednej ręce kielich z hostią, a w drugiej miecz

Z historii beatyfikacji i kanonizacji

Pierwszej „kanonizacji” dokonał sam Jezus Chrystus, składając nawróconemu łotrowi obietnicę, że znajdzie się z Nim w Królestwie Bożym. Natomiast w 995 r. Jan XV na synodzie laterańskim dokonał pierwszej formalnej kanonizacji - św. Ulryka z Augsburga. Kościół najwcześniej oddawał cześć Matce Bożej, a od II w. także męczennikom. Chrześcijanie nawiedzali ich groby w rocznicę śmierci, w „dniu narodzin dla nieba”. Świętymi obwoływano ich spontanicznie, ponieważ okoliczności śmierci były dobrze znane, a krótki upływ czasu od chwili męczeństwa sprawiał, że kult nie był narażony na zafalszowanie. W średniowieczu odpowiednikiem kanonizacji była tzw. elewacja, czyli uroczyste podniesienie i przeniesienie relikwii oraz umieszczenie ich na honorowym miejscu, w obecności, z nakazu i pozwolenia biskupa. Z czasem pojawiła się praktyka rozdzielania relikwii i rozsyłania ich po świątyniach. Brewe „Coelestis Hierusalem coves” Urbana VIII z 1634 r. wprowadziło dwie procedury: beatyfikacyjną i kanonizacyjną,

Boży człowiek... - św. Maria Magdalena (22 lipca)

Według Ewangelii Maria Magdalena była jedną z najwierniejszych uczennic Pana. Łukasz pisze, że wszystko zaczęło się, gdy Jezus wypędził z Marii demony. Od tego czasu Maria poświęciła się Chrystusowi i wraz z apostołami wędrowała za Nim, dbając o wszystkie ich potrzeby. Była jedną z nielicznych, którzy zostali przy nim do końca. Płakała, gdy On cierpiał i gdy zginął na Krzyżu, patrzyła, jak Go chowano. Trzy dni później to ona powróciła do jaskini, by stwierdzić że Grób jest pusty. Pograżona w bólu przełękała się, że Jego ciało skradziono, lecz wtedy objawił jej się anioł i obwieścił iż Chrystus powstał z martwych tak jak wcześniej obiecał swoim uczniom. Po chwili Marii ukazał się sam Jezus i rzekł, by zaniósł pozostałym uczniom Dobrą Nowinę. Chrześcijanie mówią, że później Maria wraz ze świętym Janem i Przenajświętszą Panienką udała się do Efezu. Tam miała umrzeć, a jej ciało cudownie przetrwało przez stulecia przechowywano w Konstantynopolu. **Modlitwa.** Boże, twój Syn Marii Magdaleny pierwszej wierzył Dobrą Nowinę. Spraw, byśmy za jej przykładem i wstałościem stali się godni Twojej łaski i zawsze umieli żałować za grzechy. Amen



Zamyśl się...

„Wczoraj do Ciebie nie należy. Jutro niepewne... Tylko dziś jest Twoje” /Jan Paweł II/

Uśmiech...

Blondynka do blondynki: - Ale masz ładne zęby - To po mamie - Tak? A pasowały?

Coś dla ducha...

„Łyzeczka”

Pogodna staruszka, leżąc w szpitalnym łóżku, rozmawiała z proboszczem, który przyszedł ją odwiedzić. - Pan obdarzył mnie pięknym życiem. Jestem gotowa odejść. - Wiem o tym - cicho odparł proboszcz. - Mam jedno życzenie. Chciałabym zostać pochowana z łyżeczką w ręce. - Jak to z łyżeczką? - proboszcz był zaskoczony. - Dlaczego chcesz zostać pochowana z łyżeczką w ręce? - Bardzo lubiłam uczestniczyć w świątecznych kolacjach organizowanych w parafii. Gdy przychodziłam do mojego miejsca przy stole natychmiast sprawdzałam, czy obok talerzy znajduje się łyżeczka. Pewnie ksiądz nie wie dlaczego? Gdy widziałam łyżeczkę, zaraz wiedziałam, że na koniec będzie ciasto lub lody. - A więc? - To znaczy, że najlepsze przychodzi na końcu! I to właśnie chcę wszystkim powiedzieć na moim pogrzebie. Gdy będą przechodzić obok mojej trumny i pytać: „po co ta łyżeczka?”. Proszę, aby ksiądz odpowiedział, że mam łyżeczkę, ponieważ najlepsze podają zawsze na końcu.

Pewnego lekarza dręczył pacjent, który straszliwie bał się śmierci. - Jak to będzie, panie doktorze? Co się stanie? - Lekarz otworzył drzwi pomieszczenia, aby wyjść i nagle piesek chorego wbiegł z rozpędem. Szczekając i skomląc z radości wskoczył na łóżko i zule liżał ręce i twarz swego pana. Lekarz powiedział: - To właśnie będzie tak. Ktoś otworzy drzwi i...

/Bruno Ferrero/